

Sygn. akt I ACa 1492/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Beata Kozłowska (spr.)

Sędziowie: SA Marzanna Góral

SO del. Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska

Protokolant: sekretarz sądowy Marta Puskarska

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. J.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o podwyższenie renty i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 30 maja 2016 r., sygn. akt I C 144/14

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie trzecim częściowo w ten sposób, że przed wyrazem „zasądza” dodaje zwrot „ podwyższa rentę zasądzoną wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 31 grudnia 1999 r. wydanym w sprawie I C 1728/97 i w związku z tym” oraz oddala powództwo o zapłatę kwoty 110 932,67 zł (sto dziesięć tysięcy dziewięćset trzydzieści dwa złote sześćdziesiąt siedem groszy) z odsetkami od dnia 11 kwietnia 2016r. skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 lutego 2011 r. do dnia 31 stycznia 2014 r.;

- w punkcie czwartym częściowo w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę kwoty 26 809,82 zł (dwadzieścia sześć tysięcy osiemset dziewięć złotych osiemdziesiąt dwa grosze) z odsetkami od dnia 11 kwietnia 2016 r.;

- w punkcie piątym częściowo w ten sposób, że oddala powództwo o podwyższenie renty z kwoty 2 150 zł (dwa tysiące sto pięćdziesiąt złotych) miesięcznie ponad kwotę 2 . 559,86 zł (dwa tysiące pięćset pięćdziesiąt dziewięć złotych osiemdziesiąt sześć groszy) miesięcznie i w związku z tym zmienia zaskarżony wyrok również:

a) w punkcie piątym podpunkcie pierwszym lit. a - aa częściowo w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę kwoty 32 281,50 zł (trzydzieści dwa tysiące dwieście osiemdziesiąt jeden

złotych pięćdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami od kwot przewyższających miesięczną rentę w kwocie 2 559,86 zł (dwa tysiące pięćset pięćdziesiąt dziewięć złotych osiemdziesiąt sześć groszy);

- w punkcie piątym podpunkcie drugim częściowo w ten sposób, że oddała powództwo o podwyższenie renty płatnej od czerwca 2016 r. ponad kwotę 2 559,86 zł (dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt dziewięć złotych osiemdziesiąt sześć groszy) miesięcznie z ustawowymi odsetkami od kwot przewyższających tę miesięczną rentę;

- w punkcie ósmym częściowo tylko w sposób, że ustala, iż M. J. ponosi koszty procesu w 60 %, a (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w 40 %;

II. oddała apelację w pozostałym zakresie;

III. ustala, że M. J. ponosi koszty postępowania apelacyjnego w 60 %, a (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w 40 %, przy czym ich szczegółowe wyliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym w Warszawie.

Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska Beata Kozłowska Marzanna Góral

Sygn. akt I ACa 1492/16

UZASADNIENIE

Powódka M. J. pozwem z 10 lutego 2014 r., skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., a którego żądanie zmienione zostało pismem z 11 kwietnia 2016 r., domagała się:

I zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 241.658,21 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem skapitalizowanej renty;

II podwyższenia od dnia wniesienia pozwu renty zasądzonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z 31 grudnia 1999 r. w sprawie I C 1728/97 od pozwanego na swoją rzecz do kwoty 9.203 zł miesięcznie, płatnej do 10 - dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, poczynając od lutego 2014 r.,

a także zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania.

Powódka wskazała, że uległa wypadkowi komunikacyjnemu w 1984r., a pozwany jest ubezpieczycielem odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku. Powódka ma zasądzoną od 1991 r. bieżącą rentę. Renta ta została podwyższona wyrokiem z dnia 21 listopada 2000 r. Na kwotę renty zasądzanej w/w wyrokiem w kwocie 2150 zł składa się kwota 1 450 zł renty z tytułu zwiększonych potrzeb i kwota 660 zł z tytułu utraconych dochodów. Obecnie uległy zwiększeniu potrzeby powódki, gdyż utraciła ona zdolność zarobkowania. Dlatego też zażądała podwyższenia renty z obu tych tytułów do kwoty 9 203 zł miesięcznie (4 116 zł z tytułu zwiększonych potrzeb i 5 087 zł z tytułu utraconych dochodów pomniejszone o kwotę 330 zł renty wypłacanej przez KRUS). Powódka skapitalizowała rentę z tytułu zwiększonych potrzeb za okres od 1 lutego 2011 r. do 1 lutego 2014 r., która winna wynosić 135 858,21 zł, a z tytułu utraconych dochodów do kwoty 195 000 zł. Sumę tych kwot pomniejszyła o kwoty wypłacane przez pozwanego 2150 zł x 36 miesięcy oraz rentę z KRUS w kwocie 330 x 36 miesięcy = 11 800 zł i zażądała zasądzenia łącznie kwoty 241 658,21 zł.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania, wskazując, że wypłacana renta w kwocie 2 150 zł kompensuje w całości szkodę.

Postanowieniem z 20 marca 2014 r. w sprawie I C 144/14 Sąd Okręgowy w Warszawie zabezpieczył powództwo poprzez zobowiązanie (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. do uiszczania na czas postępowania na rzecz M. J. kwot po

5.500 zł miesięcznie do dnia 10. każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia płatności którejkolwiek z rat.

Pismem z dnia 11 kwietnia 2016 r. powódka zmodyfikowała przedmiotowo powództwo w ten sposób, że zmieniła podstawę faktyczną dochodzonego roszczenia o zapłatę kwoty 241.658,21 zł w zakresie kwoty 16.852,52 zł, dotychczas dochodzonej tytułem skapitalizowanej renty w związku z utratą dochodów za lata 2011-2013 w ten sposób, iż zrzekła się roszczenia w tym zakresie i jednocześnie wniosła o zasądzenie w miejsce tego roszczenia kwoty 15.852,52 zł tytułem odszkodowania za zwiększone potrzeby w okresie od października 2014 r. do maja 2015 r. (kwota 15.137 zł) oraz tytułem zadośćuczynienia za doznaną w związku ze złamaniem nogi w dniu 4 października 2014 r. krzywdę i długotrwały uszczerbek na zdrowiu (kwota 1.715,52 zł) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie licznymi od 11 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty.

Jednocześnie powódka rozszerzyła żądanie pozwu w ten sposób, że obok dochodzonych pozwem roszczeń, wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 28.284,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie licznymi od 11 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i trwały uszczerbek na zdrowiu poniesiony w związku ze złamaniem nogi w 4 października 2014 r., a także zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 47.960,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie licznymi od 11 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty tytułem skapitalizowanych na dzień 9 kwietnia 2016 r. odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od kwoty 224.805,69 zł jako skapitalizowanej renty od lutego 2011 r. do lutego 2014 r. Równocześnie powódka cofnęła pozew w zakresie roszczenia o zasądzenie odsetek od kwoty 16.852,52 zł za okres od 11 lutego 2014 r. do 11 kwietnia 2016 r.

Wyrokiem z dnia 30 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

I. umarzył postępowanie w zakresie żądania kwoty 16 . 852,52 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od 11 lutego 2014 r. do 11 kwietnia 2016 r.;

II. zasądził od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. J. tytułem zadośćuczynienia kwotę 15 . 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 maja 2016 r. do dnia zapłaty;

III. zasądził od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. J. tytułem skapitalizowanej renty za lata 2011 – 2013 kwotę 213 . 125,06 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty;

IV. zasądził od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. J. tytułem skapitalizowanych odsetek kwotę 42.770,99 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty;

V. podwyższył zasądzoną wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie I C 1728/97 z dnia 31 grudnia 1999 r. (zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 listopada 2000 r., sygn. akt I ACa 576/00) rentę z kwoty 2.150 (dwa tysiące sto pięćdziesiąt) zł do kwoty 9 . 203 zł począwszy od lutego 2014 r. i z tego tytułu:

1) zasądził od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. J. tytułem renty za okres od lutego 2014 r. do maja 2016 r. kwotę 96 . 278 zł z odsetkami ustawowymi:

a) od kwoty 13 . 061 zł od dnia 16 marca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

b) od kwoty 3 . 703 zł od dnia 11 kwietnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

c) od kwoty 3 . 703 zł od dnia 11 maja 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

- d) *od kwoty 3 . 703 zł od dnia 11 czerwca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,*
- e) *od kwoty 3 . 703 zł od dnia 11 lipca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,*
- f) *od kwoty 3 . 703 zł od dnia 11 sierpnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,*
- g) *od kwoty 3 . 703 zł od dnia 11 września 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,*
- h) *od kwoty 3 . 703 zł od dnia 11 października 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,*
- i) *od kwoty 3 . 703 zł od dnia 11 listopada 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,*
- j) *od kwoty 3 . 703 zł od dnia 11 grudnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,*
- k) *od kwoty 3 . 703 zł od dnia 11 stycznia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,*
- l) *od kwoty 3 . 703 zł od dnia 11 lutego 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,*
- m) *od kwoty 3 . 703 zł od dnia 11 marca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,*
- n) *od kwoty 3 . 703 zł od dnia 11 kwietnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,*
- o) *od kwoty 3 . 703 zł od dnia 11 maja 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,*
- p) *od kwoty 3 . 703 zł od dnia 11 czerwca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,*
- q) *od kwoty 3 . 703 zł od dnia 11 lipca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,*
- r) *od kwoty 3 . 703 zł od dnia 11 sierpnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,*
- s) *od kwoty 3 . 703 zł od dnia 11 września 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,*
- t) *od kwoty 3 . 703 zł od dnia 11 października 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,*
- u) *od kwoty 3 . 703 zł od dnia 11 listopada 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,*

v) **od kwoty 3 . 703 zł od dnia 11 grudnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,**

w) **od kwoty 3 . 703 zł od dnia 11 stycznia 2016 r. za opóźnienie do dnia zapłaty,**

x) **od kwoty 3 . 703 zł od dnia 11 lutego 2016 r. za opóźnienie do dnia zapłaty,**

y) **od kwoty 3 . 703 zł od dnia 11 marca 2016 r. za opóźnienie do dnia zapłaty,**

z) **od kwoty 3 . 703 zł od dnia 11 kwietnia 2016 r. za opóźnienie do dnia zapłaty,**

aa) **od kwoty 3 . 703 zł od dnia 11 maja 2016 r. za opóźnienie do dnia zapłaty;**

2) zasądził od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. J. miesięczną rentę w kwocie 9 . 203 zł począwszy od czerwca 2016 r. płatną do 10. dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

VI. zasądził od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. J. tytułem odszkodowania kwotę 15 . 137 (piętnaście tysięcy sto trzydzieści siedem) zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 maja 2016 r. do dnia zapłaty;

VII. w pozostałym zakresie powództwo oddalił;

VIII. ustalił, że powódka M. J. ponosi koszty procesu w 12%, a pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. w 88%, pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia.

Swe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i następujących ocenach prawnych:

Wyrokiem z 31 grudnia 1999 r. w sprawie I C 1728/97 Sąd Okręgowy w Warszawie podwyższył rentę zasądzoną wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Warszawie z 26 listopada 1991 r. w sprawie I C 1024/89 od (...) w W., obecnie (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., na rzecz M. J., poczynając od 1 stycznia 2000 r., do kwoty 3.550 zł płatnej do 10 dnia każdego miesiąca, z odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat (punkt III).

Sąd Okręgowy w Warszawie w toku prowadzonego postępowania w sprawie I C 1728/97 ustalił, że stan zdrowia M. J. w porównaniu z okresem po wypadku z punktu widzenia ortopedycznego uległ poprawie, albowiem pozwala wykonywać lekkie prace domowe, jednakże z ograniczeniem ciężkich prac fizycznych typu dźwiganie, pchanie, ciągnięcie ciężarów. Nadto ze względu na niepełną sprawność kończyny dolnej prawej i lewej oraz kręgosłupa lędźwiowego M. J. nie mogła długo maszerować czy stać. Dodatkowo jako celowe jawiło się prowadzenie rehabilitacji przez specjalistów, jak i przez powódkę według instruktażu w domu. Z kolei wykonywanie przez M. J. ciężkiej pracy fizycznej w sadzie ze względu na dolegliwości ze strony odcinka szyjnego i lędźwiowo-krzyżowego kręgosłupa oraz skokowego nie było możliwe, przy czym może ona wykonywać pracę biurową w niepełnym wymiarze. W porównaniu ze stanem ustalonym w maju 1991 r. wystąpiło nieznaczne pogorszenie stanu zdrowia M. J. z punktu widzenia neurologicznego. Z uwagi na nasilenie dolegliwości bólowych i obniżenie sprawności ruchowej M. J. wymagała pomocy innych osób nawet w zakresie podstawowych zabiegów higienicznych. W celu zatrzymania jej sprawności ruchowej na ówczesnym poziomie wskazane było prowadzenie rehabilitacji ruchowej i podejmowanie okresowego leczenia sanatoryjnego. Dodatkowo przy stwierdzonych obiektywnie uszkodzeniach funkcji układu nerwowego nie było możliwe samodzielne poruszanie się M. J. środkami komunikacji miejskiej.

Nadto Sąd Okręgowy w Warszawie stwierdził, że z tytułu rehabilitacji, zakupu lekarstw i jednego w roku leczenia sanatoryjnego M. J. ponosiła koszty w wysokości 350 zł miesięcznie, do tego ponosiła koszty pomocy innej osoby

w związku z koniecznością wykonywania cięższych prac w wysokości 300 zł oraz przejazdu taksówkami na wizyty lekarskie i rehabilitację w wysokości 200 zł miesięcznie. Jednocześnie M. J. otrzymywała rentę w wysokości 350 zł miesięcznie, a od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. otrzymywała rentę w wysokości 300 zł miesięcznie z tytułu zwiększonych potrzeb. W związku z ograniczeniem możliwości poruszania i wykonywania prac sadowniczych, jak również handlowych w latach 1994-1997, dochody M. J. były mniejsze od tych, jakie mogłaby osiągnąć, gdyby była sprawna, o kwotę 102.500 zł, tj. średnio o kwotę 2.135 zł miesięcznie. Natomiast w 1998 r. powódka osiągnęła dochód mniejszy o 36.250 zł.

W tych warunkach Sąd Okręgowy w Warszawie wskazał, iż z tytułu zwiększonych potrzeb uwzględnione zostały miesięczne kwoty w wysokości 150 zł na zakup leków, 100 zł na prowadzenie rehabilitacji poza publicznymi ośrodkami opieki zdrowotnej, 100 zł na leczenie sanatoryjne, 300 zł na sfinansowanie pomocy innej osoby oraz 200 zł na przejazdy taksówkami. Tym samym z tytułu zwiększonych potrzeb M. J. renta została wyliczona na kwotę 850 zł miesięcznie. Z kolei bieżąca renta od 1 stycznia 2000 r. wyliczona została na kwotę 3.550 zł miesięcznie. Utracone dochody wynosiły 3.100 zł miesięcznie, zwiększone potrzeby 850 zł miesięcznie, a zatem łącznie 3.950 zł. Od tej kwoty odjęta została kwota w wysokości 400 zł renty pobieranej z(...).

Wyrokiem z 21 listopada 2000 r. w sprawie I ACa 576/00 Sąd Apelacyjny w Warszawie, na skutek apelacji pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 31 grudnia 1999 r. w sprawie I C 1728/97, uchylił zaskarżony wyrok w części m. in. w punkcie III ponad kwotę 2.150 zł i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za drugą instancję.

Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając sprawę w uchylonym zakresie wyrokiem z 31 marca 2003 r. oddalił powództwo, a apelacja od tego wyroku została oddalona.

W dniu 18 czerwca 2005 r. M. J. otrzymała skierowanie do (...) w W. (dalej jako: (...) w W.) z rozpoznaniem coxartrozy obustronnej z zaostrzeniem prawostronnej celem leczenia operacyjnego. Przyjęta została na Oddział (...) (...) w W., gdzie przebywała w okresie od 19 października do 3 listopada 2005 r. Podczas hospitalizacji, w dniu 20 października 2005 r., poddana została zabiegowi operacyjnemu alloplastyki biodra prawego. Przy wypisie do domu otrzymała zalecenia w postaci zakazu obciążania chorej kończyny i stosowania profilaktyki przeciwzakrzepowej.

W dniu 4 listopada 2005 r. M. J. została ponownie przewieziona na Szpitalny Oddział Ratunkowy (...) w W. z powodu silnej dolegliwości bólowej operowanego biodra prawego. W wyniku wykonanej (...) biodra prawego stwierdzono u powódki zwichnięcie protezy, a następnie została ona zakwalifikowana do przyjęcia na Oddział (...) (...) w W.. Następnie powódka została poddana zabiegowi repozycji zwichniętego biodra, założono wyciąg bezpośredni na prawą kończynę dolną i zastosowano aparat stabilizujący prawego biodra. W dniu 25 listopada 2005 r. M. J. wypisana została do domu z zaleceniem chodzenia za pomocą aparatu stabilizującego biodra bez obciążania operowanej kończyny oraz profilaktyki zatorowości F..

Dodatkowo przy wypisie M. J. otrzymała skierowanie do Szpitala Centrum (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. (dalej jako: Szpital (...) w K.), gdzie przebywała w okresie od 1 lutego do 17 marca 2006 r. celem kompleksowej rehabilitacji. Przy przyjęciu stwierdzono u powódki bólowe ograniczenie ruchomości kręgosłupa L-S, biodra prawego oraz uszkodzenie nerwu strzałkowego prawego. Po przeprowadzonej rehabilitacji, w dniu 17 marca 2006 r., powódka została wypisana z zaleceniem dalszego okresowego leczenia rehabilitacyjnego w warunkach ambulatoryjnych i sanatoryjnych.

W okresie od 15 do 30 listopada 2006 r. M. J. ponownie przebywała na Oddziale (...) (...) w W., gdzie stwierdzono, że z powodu spastycznych skurczów mięśni nastąpiło zwichnięcie protezy (styczeń 2006 r.). Ze względu na utrzymujące się dolegliwości bólowe powódka została zakwalifikowana do wymiany panewki protezy. Przy wypisie zalecono jej profilaktykę przeciwzakrzepową oraz chodzenie z pomocą kul.

W okresie od 2 lutego do 2 marca 2007 r. M. J. hospitalizowana była na Oddziale (...) Szpitala (...) w K. z powodu zaburzenia chodu i utrzymujących się cech uszkodzenia nerwu strzałkowego prawego. W trakcie pobytu zastosowano u powódki kompleksową rehabilitację. M. J. wypisana została z zaleceniem kontynuacji wyuczonych ćwiczeń w domu według poznanego schematu podczas hospitalizacji oraz okresowej kontroli neurologicznej i ortopedycznej.

W dniu 30 marca 2007 r. M. J. zgłosiła się do Centrum Medycznego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej jako: (...) w W.) z powodu dolegliwości bólowej kręgosłupa z promieniowaniem do prawej kończyny dolnej i do palucha prawej nogi. W wykonanym badaniu(...) stwierdzono szerokopodstawowe wypukliny L3-L4, L4-L5 i L5-S1, widoczny stan po operacji na poziomie L5-S1 i zalecono jej dodatkowe badania (...) kręgosłupa czynnościowe oraz fizjoterapię w postaci krioterapii miejscowej kręgosłupa lędźwiowego, a także przyjmowanie leków przeciwbólowych – D. 50 mg (3 × 1 tabletki) i osłonowych na przewód pokarmowy – (...) (1 × 1 tabletki).

Z powodu trudności nietrzymania moczu w dniu 9 grudnia 2008 r. M. J. wykonała badania urodynamiczne. Z kolei w okresie od 16 stycznia do 26 lutego 2009 r. była kolejno hospitalizowana na Oddziale (...) Szpitala (...) w K.-J., gdzie została poddana kompleksowej rehabilitacji. Podczas hospitalizacji stwierdzono, że powódka w dniu 26 stycznia 2009 r. dwukrotnie upadła z powodu zaburzeń mechaniki chodu. Z tego powodu zalecono jej używanie balkoniku ułatwiającego poruszanie się po ośrodku. Przy wypisie powódka otrzymała wniosek na własne zaopatrzenie w przedmiot ortopedyczny (balkonik) i zalecono jej kontynuowanie wyuczonych ćwiczeń. Dodatkowo stwierdzono, że powódka wymaga pełnej diagnostyki neurologicznej w warunkach Kliniki (...) w trybie przyspieszonym z powodu pogorszenia chodu.

W okresie od 6 do 26 marca 2009 r. M. J. przyjęta została do Kliniki (...) (...) w W. z powodu pogorszenia chodu, a następnie poddana została gruntownej diagnostyce obrazowej (...) nerwów obwodowych, (...) głowy, (...) kręgosłupa szyjnego i piersiowego). Badanie elektrofizjologiczne potwierdziło uszkodzenie prawego nerwu strzałkowego. Przy wypisie zalecono powódce dalszą rehabilitację ruchową w warunkach domowych i sanatoryjnych oraz dalszą opiekę lekarza podstawowej opieki zdrowotnej. Z powodu stwierdzonej podczas hospitalizacji infekcji dróg moczowych zalecono dodatkowo kontrolne badanie ogólne moczu za 10 dni. Zalecono również okresową kontrolę neurologiczną, dietę niskotłuszczową. Nadto powódka otrzymała recepty na leki rozluźniające skurcze mięśni B. (3 × 1 tabl.), poprawiające funkcje zwieracza pęcherza D. 5 mg (2 × ½ tabletki) i R. 1,5 mg (1 × 1 tabl.) oraz na obniżenie poziomu cholesterolu we krwi A.-S. 20 mg (1 × 1 tabletki), antybiotyki na infekcje układu moczowego A. (2 × 1 tabletki) oraz ochronę przewodu pokarmowego (...) (3 × 1 kapsułka).

Powódka kontynuowała leczenie w (...) Przychodni (...) w W., gdzie w dniu 21 grudnia 2009 r. zgłosiła się z powodu nasilenia dolegliwości bólowych kręgosłupa L-S. Powódce podano wówczas blokadę D. z L. w okolicę korzenia L-5 pod kontrolą monitora (...). Powódka kontynuowała następnie leczenie w warunkach ambulatoryjnych w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej (...) w G., w Poradni Szpitala (...) w K. (do 18 sierpnia 2012 r.), w (...) w W. (po upadku na twarz i doznaniu urazu w postaci rany tłuczonej okolicy czołowej głowy; z powodu urazu twarzoczaszki z raną okolicy brwi prawej). Dodatkowo powódka leczyła się w Centrum Medycznym (...) w W. (z powodu rany tłuczonej głowy po upadku). Nadto kilkakrotnie korzystała z leczenia sanatoryjnego (trzykrotnie w (...) Klinice (...) w K.; dwukrotnie w Sanatorium (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.; w (...) w B.).

W dniu 4 października 2014 r. M. J. przyjęta została do (...) w W. z powodu złamania okołoprotezowego kości udowej prawej. Powódka poddana została leczeniu operacyjnemu, a także dokonano zszycia jej ran.

Aktualnie M. J. mieszka sama, a po mieszkaniu porusza się przy pomocy balkonika rehabilitacyjnego. W zasadzie powódka wymaga stałej pomocy osób trzecich nie tylko w zakresie sprzątnięcia mieszkania, prasowania, zrobienia cięższych zakupów, ale również w czynnościach dnia codziennego (podstawowe zabiegi higieniczne, przygotowywanie posiłków, zrobienie lżejszych zakupów). Dlatego też w codziennych czynnościach pomocą służy jej najbliższa rodzina, a także zatrudniane w tym celu osoby w wymiarze 3-4 razy w tygodniu (tygodniowy koszt zatrudnienia pomocy domowej kształtuje się na poziomie 400-500 zł). Zdarza się, że przy próbach samodzielnego podejmowania tych najprostszych czynności dnia codziennego powódka z uwagi na samoopadającą stopę przewraca się, co powoduje

zranienia wymagające interwencji chirurgicznej i szycia. Dodatkowo powódka nie może prowadzić samochodu, stąd też korzysta z transportu prywatnego (taksówki, rodzina), ewentualnie specjalistycznego transportu medycznego. Powódka w dalszym ciągu miewa stany obniżonego nastroju, cierpi na depresję reaktywną, wobec czego uczęszcza na wizyty do lekarzy psychiatrów (koszt jednej wizyty kształtuje się na poziomie 155 zł, przy czym odpłatność za pierwszą wizytę wynosiła 180 zł) oraz zażywa leki antydepresyjne. Dodatkowo M. J. korzysta z zabiegów rehabilitacyjnych i masaży, które pomagają utrzymać aktualny stan zdrowia powódki, przy czym ich częstotliwość została obecnie zwiększona i kształtuje się na poziomie 5 razy tygodniowo (koszt jednego zabiegu to ok. 120 zł). Nadto powódka pozostaje pod stałą opieką lekarzy specjalistów (lekarza ortopedy – 2 razy do roku; lekarza neurologa – raz na kwartał; lekarza rodzinnego – co miesiąc, do którego uczęszcza w ramach wykupionego ubezpieczenia medycznego w (...) w W.), a także dwa razy do roku wyjeżdża na turnusy sanatoryjne. M. J. w związku ze swoimi schorzeniami zażywa szereg lekarstw, mianowicie V., A., potas, fosfor, magnez, M., E., D., V., T. oraz leki na nadciśnienie i nietrzymanie moczu, których koszt zakupu kształtuje się na poziomie około 400 zł kwartalnie. Powódka do 2008 r. samodzielnie prowadziła gospodarstwo sadownicze, z którego uzyskiwała średni roczny dochód na poziomie 100-130.000 zł. Z uwagi jednak na pogarszający się stan zdrowia M. J. zmuszona była wydzierżawić rzeczony gospodarstwo, a następnie powierzyć obowiązek jego prowadzenia swojemu wnukowi Ł. K.. Do chwili obecnej jednak powódka chętnie służy wnukowi radą oraz sporadycznie dogląda sadów.

W okresie od 1 lutego 2011 r. do 1 lutego 2014 r. M. J. poniosła kwotę w łącznej wysokości 34.995,30 zł tytułem zwiększonych potrzeb (zakup leków, rehabilitacja, zakup sprzętu rehabilitacyjnego, leczenie sanatoryjne). I tak, w 2011 r. powódka poniosła wydatki w kwocie 12.038,50 zł, w 2012 r. poniosła wydatki w wysokości 14.825 zł, a w 2013 r. poniosła wydatki w kwocie 8.131,80 zł. Nadto w okresie od października 2014 r. do maja 2015 r. powódka wydatkowała tytułem zabiegów rehabilitacyjnych dodatkową kwotę 5.856 zł, a w związku z koniecznością roztoczenia nad nią opieki w większym wymiarze – wydatkowała dodatkową kwotę 6.170 zł. Ponadto zaistniały wypadek z 4 października 2014 r. zmusił M. J. do zakupu sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego, a także do dzierżawienia łóżka rehabilitacyjnego na łączną kwotę 3.111 zł.

Miesięczny koszt zatrudnienia pracownika robót inżynierskich, do których zaliczają się prace ogrodnicze, kształtował się na poziomie 5.319 zł brutto. Z kolei z tytułu prowadzonego gospodarstwa sadowniczego czysty zysk roczny możliwy do uzyskania kształtował się odpowiednio na poziomie 85.886,81 zł w roku 2011, na poziomie 98.054,95 zł w roku 2012 oraz na poziomie 99.205,72 zł w roku 2013.

Z punktu widzenia ortopedycznego stan zdrowia M. J. uległ pogorszeniu w stosunku do października 2004 r. w stopniu znacznym. Powódka jest po dwukrotnej operacji rekonstrukcyjnej stawu biodrowego prawego w 2006 i 2007 r. z jatrogennym uszkodzeniem nerwu strzałkowego prawego. Od lutego 2009 r. porusza się przy pomocy balkonika. M. J. przydarzają się częste upadki, które nieraz kończyły się doznaniem urazu wymagającego zaopatrzenia chirurgicznego. Upośledzony chód powoduje znacznego stopnia niepełnosprawność ruchowo-fizyczną powódki. Wymaga ona regularnych kontroli lekarzy prowadzących, w tym ortopedy i lekarza specjalisty rehabilitacji medycznej.

Pogorszenie stanu zdrowia M. J. ma związek z wypadkiem z 23 listopada 1984 r., niezależnie od występującego w tym wieku procesu inwolucyjnego. Z powodu zaburzenia funkcji układu mięśniowego powódki w przebiegu pourazowego uszkodzenia rdzenia kręgowego w odcinku szyjnym doszło do nasilenia procesu zwyrodnieniowego w wyniku osłabienia gorsetu mięśniowego kręgosłupa i kończyn. Stwierdzone esowate skrzywienie kręgosłupa u powódki jest efektem zaburzenia regulacji napięcia mięśniowego.

Zwiększyły się potrzeby M. J. w zakresie konieczności poddania się zabiegowi operacyjnemu biodra prawego z następowym uszkodzeniem nerwu strzałkowego prawego, powodujące dużego stopnia zaburzenie chodu. Powódka może wymagać zaopatrzenia ortopedycznego w postaci obuwia ortopedycznego na opadające stopy.

W zakresie ortopedycznym M. J. wymaga dodatkowej pomocy w wymiarze 2 godzin na dobę dla zaspokojenia potrzeb podstawowych jak robienie zakupów, sprzątanie, pomoc przy pielęgnacji i utrzymaniu higieny. Nadto powódka nie jest w stanie sama prowadzić pojazdu mechanicznego i przemieszczać się bez pomocy osób trzecich.

Wydatki związane z leczeniem ortopedycznym, chociażby stabilizator stawu biodrowego, balkonik, leki przeciwbólowe (K., D.(...), B., mikroelementy) zdaniem Sądu Okręgowego należało uznać za uzasadnione i pozostające w związku z wypadkiem.

Stwierdzony stopień upośledzenia sprawności ruchowej M. J. ogranicza jej możliwości prowadzenia działalności sadowniczej, chociażby nadzór nad pracownikami przy pracy w sadzie i organizowanie zbytu na jabłka oraz dogłądanie sadu.

Upadek i złamanie nogi z 4 października 2014 r. pozostaje w związku z wypadkiem M. J. z 23 listopada 1984 r. W związku z tym wystąpił co najmniej długotrwały uszczerbek na zdrowiu w postaci 5%. Złamanie okołoprotezowe krętarza większego kości udowej prawej leżone zachowawczo spowodowało długotrwały uszczerbek na zdrowiu.

Z punktu widzenia rehabilitacji medycznej stan zdrowia M. J. pogorszył się od 2004 r. poprzez nasilenie objawów bólowych, pogorszenie zakresu ruchu w stawach, duże deficyty mięśniowe, pogorszenie w znaczny sposób mechaniki chodu, bardzo częste zaburzenia równowagi oraz bolesne i częste upadki.

M. J. ma zwiększone potrzeby z zakresu rehabilitacji medycznej zmierzające do: utrzymania zakresu ruchu czynnego i biernego w stawach, utrzymania i poprawy siły mięśniowej, przeciwdziałania zanikom mięśniowym (kinezyterapia, fizykoterapia, masaż); terapii przeciwbólowej (krioterapia, laseroterapia, pole magnetyczne); przeciwdziałania wzmożonemu napięciu mięśniowemu (rehabilitacja) oraz poprawy mechaniki chodu (tor antygravitacyjny, ćwiczenia równoważne, chód w torze), a także rocznego programu rehabilitacji (raz do roku rehabilitacja refundowana przez Narodowy Fundusz Zdrowia, raz do roku turnus rehabilitacyjny refundowany przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, raz do roku turnus rehabilitacyjny realizowany we własnym zakresie, dwa razy do roku 21-dniowa sesja treningowa na bieżni antygravitacyjnej). Zaproponowany roczny program rehabilitacji nie nasili już istniejących dolegliwości bólowych, a także nie spowoduje u powódki żadnych dodatkowych cierpień. W okresie oczekiwania na turnusy rehabilitacyjne powódka winna być rehabilitowana ambulatoryjnie lub w warunkach domowych. Dodatkowo wymaga ona w miarę systematycznej rehabilitacji w wymiarze minimum 10 sesji terapeutycznych w miesiącu.

Stan zdrowia M. J. uniemożliwia poruszanie się pacjentki komunikacją miejską. Z uwagi na konieczność przemieszczania się powódki na wizyty lekarskie, rehabilitację oraz badania diagnostyczne, mając na względzie aktualny stan zdrowia oraz sprawności powódki, wymaga ona już specjalistycznego transportu medycznego dostosowanego w sposób specjalny dla osób niepełnosprawnych z możliwością transportu zarówno w pozycji siedzącej, jak i leżącej.

M. J. wymaga rozszerzonej pomocy osób trzecich w zakresie następujących czynności: pomoc we wszystkich czynnościach dnia codziennego (czynności higieniczne, gotowanie, sprzątanie, robienie zakupów, podawanie posiłków, napojów i preparatów farmakologicznych, pomoc w ubieraniu i rozbieraniu), pomoc w trakcie udawania się na wizyty lekarskie, rehabilitację oraz badania diagnostyczne, pomoc w załatwianiu spraw urzędowych oraz we wszystkich innych czynnościach związanych z normalnym funkcjonowaniem w życiu. Tym samym powódka wymaga dodatkowej opieki w zakresie 2 godzin na dobę.

Poniesione koszty na rehabilitację oraz sprzęt i aparaturę fizjoterapeutyczną były w pełni uzasadnione, a ceny tych świadczeń nie odbiegają od cen rynkowych. Wydatki te mają ścisły związek z wypadkiem komunikacyjnym z 1984 r.

Znacznego stopnia upośledzenie sprawności fizycznej ogranicza, a w momentach znacznego nasilenia dolegliwości bólowych wprost uniemożliwia M. J. prowadzenie działalności sadowniczej (nadzór nad pracownikami przy pracy w sadzie, organizowanie zbytu na jabłka oraz dogłądanie sadu).

Przebyty wypadek komunikacyjny z 1984 r. w mniejszym lub większym stopniu mógł mieć związek z przebyłym urazem z 4 października 2014 r. Wskutek urazu pogorszył się znacznie stan zdrowia i sprawności M. J., która stała się wyłącznie osobą leżącą. Powódka wymaga aktualnie pomocy praktycznie przez 24 godziny (z wyłączeniem

czasu poświęconego na sen) we wszystkich czynnościach dnia codziennego oraz wszystkich czynnościach związanych z higieną osobistą. Aktualny stan sprawności powódki uniemożliwia wykonywanie zabiegów rehabilitacyjnych w warunkach ambulatoryjnych, a możliwe formy rehabilitacji stanowią: rehabilitacja domowa w wymiarze 5 sesji terapeutycznych w tygodniu (odpłatnie) oraz rehabilitacja stacjonarna (z wyłączeniem ćwiczeń na bieżni antygravitacyjnej). Zwiększyły się potrzeby powódki związane z rehabilitacją, opieką osób trzecich oraz transportem, przy czym wskazany jest wyłącznie specjalistyczny transport medyczny ze wskazaniem na transport w pozycji leżącej.

Z punktu widzenia neurologicznego u M. J. istnieją objawy mielopatii szyjnej z powodu uszkodzenia pourazowego rdzenia kręgowego w 1984 r. W przeprowadzonym badaniu (...) uwidoczniła została pourazowa jama malacyjna od 1984 r., która może mieć wpływ na aktualny stan przedmiotowy powódki. W obrazie klinicznym istnieje głównie niedowład spastyczny kończyn dolnych z zaburzeniami zwieraczy. Istniejące nieznaczne ubytki neurologiczne w zakresie kończyny górnej lewej również związane są ze zmianami pourazowymi w kręgosłupie szyjnym i rdzeniu kręgowym szyjnym. Stwierdzone zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne na poziomie C4-C5 oraz dyskopatie kręgosłupa lędźwiowego L2-L3 oraz L4-L5-S1 są schorzeniami samoistnymi i nie można ich powiązać ze skutkami wypadku z 1984 r. Powódka była operowana z powodu dyskopatii L4-L5-S1 w 1993 r. oraz z powodu zmian zwyrodnieniowych prawego stawu biodrowego (2005 i 2007 r.), a zaburzenia w narządzie ruchu nakładają się na objawy pourazowe z 1984 r. Istniejące nadciśnienie tętnicze również ma wpływ na aktualny stan neurologiczny, a szczególnie ukrwienie rdzenia kręgowego. Z punktu widzenia neurologicznego zmiany pourazowe w układzie nerwowym mają charakter stacjonarny i brak jest możliwości dodatkowego uszkodzenia rdzenia kręgowego szyjnego po wykonaniu usztywnienia na poziomie C5-C7. U M. J. nastąpiło pogorszenie stanu psychofizycznego związane z biologicznym starzeniem się, nadciśnieniem tętniczym oraz zmianami zwyrodnieniowymi w stawach biodrowych i zmianami zwyrodnieniowymi kręgosłupa. Aktualnie spełnia ona kryterium osoby niezdolnej do samodzielnej egzystencji. Skutki pourazowego uszkodzenia rdzenia kręgowego aktualnie nie uległy nasileniu (zmiany stacjonarne od kilkunastu lat).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, a także dokumentów zgromadzonych w dołączonych aktach spraw I C 1024/89 i I C 515/01 oraz w przedłożonych aktach szkody (...). Wszystkie dokumenty zostały sporządzone przez kompetentne osoby w ramach wykonywanych przez nie czynności, a strony w toku rozprawy nie kwestionowały ich prawdziwości. Sąd dokonując ich kontroli od strony formalnej i zawartości merytorycznej również nie dopatrzył się uchybień ani śladów wskazujących na ich fałszowanie przez podrabianie lub przerabianie.

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły również zeznania przesłuchanej w charakterze strony powódki M. J. oraz zeznania wszystkich przesłuchanych świadków. Zeznania te były bowiem w swojej treści zeznaniami rzeczowymi, spójnymi, nie ujawniły się też żadne przyczyny pozwalające skutecznie kwestionować wiarygodność zeznań świadków i powódki. Przedmiotowe zeznania były również zbieżne z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym. Sąd nie znalazł zatem podstaw ku temu, by kwestionować wiarygodność ich zeznań w jakimkolwiek zakresie.

Dodatkowo Sąd podzielił w całej rozciągłości wnikliwie i szczegółowe opinie sporządzone przez biegłych sądowych, których ostatecznie żadna ze stron nie kwestionowała. Wnioski omawianych opinii pozostawały ze sobą spójne, co potwierdzało dodatkowo ich wiarygodność i pozwalało na ustalenie rzeczywistych ograniczeń powódki w życiu codziennym, wymiaru niezbędnej pomocy osób trzecich oraz zakresu koniecznych zabiegów rehabilitacyjnych związanych z rozstrojem zdrowia. Opinie te zostały sporządzone przez kompetentne osoby, posiadające odpowiednią wiedzę z zakresu będącego ich przedmiotem, a nadto zostały wydane po przeprowadzeniu badań charakterystycznych dla ich przedmiotu, a zatem na podstawie badania M. J. i analizy akt sprawy, w tym dokumentacji medycznej. Zastosowane metody były bardzo szczegółowe. Dodatkowo przedmiotowe opinie odpowiadały wymaganiom określonym w Kodeksie postępowania cywilnego, a nadto nie zachodziły żadne powody osłabiające zaufanie do wiedzy, kompetencji, doświadczenia czy bezstronności sporządzających je biegłych.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasługujące na uwzględnienie w przeważającej części.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że umorzył postępowanie w zakresie żądania kwoty 16.852,52 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty liczonymi od 11 lutego 2014 r. do 11 kwietnia 2016 r. wobec cofnięcia pozwu w tym zakresie.

Odnośnie roszczenia o zadośćuczynienie Sąd Okręgowy wskazał, że upadek powódki i złamanie nogi z 4 października 2014 r. pozostaje w związku z wypadkiem powódki z 23 listopada 1984 r. Powódka na skutek tego urazu doznała długotrwałego 5% uszczerbku na zdrowiu. Złamanie okołoprotezowe krętarza większego kości udowej prawej leczone zachowawczo spowodowało niewątpliwie długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki. Wskutek urazu pogorszył się znacznie stan zdrowia i sprawności M. J., która stała się wyłącznie osobą leżącą. Powódka wymagała pomocy praktycznie przez 24 godziny (z wyłączeniem czasu poświęconego na sen) we wszystkich czynnościach dnia codziennego oraz wszystkich czynnościach związanych z higieną osobistą. Stan sprawności powódki uniemożliwiał wykonywanie zabiegów rehabilitacyjnych w warunkach ambulatoryjnych, a możliwe formy rehabilitacji stanowiły: rehabilitacja domowa w wymiarze 5 sesji terapeutycznych w tygodniu oraz rehabilitacja stacjonarna (z wyłączeniem ćwiczeń na bieżni antygravitacyjnej). Tym samym zwiększyły się niewątpliwie potrzeby powódki związane z rehabilitacją, opieką osób trzecich oraz transportem (specjalistyczny transport medyczny ze wskazaniem na transport w pozycji leżącej).

Oceniając zgłoszone roszczenie o zadośćuczynienie Sąd Okręgowy miał na uwadze, iż celem zadośćuczynienia jest naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Dlatego też ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rozmiar cierpień związanych z zaistnieniem wypadku, jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia. Wśród innych okoliczności wpływających na wysokość zadośćuczynienia jest wymóg ustalenia go w rozsądnych granicach, adekwatnych do aktualnych stosunków majątkowych, albowiem jego celem jest pokrycie szkody majątkowej, a nie wzbogacenie poszkodowanego.

Niewątpliwie rozmiar cierpień zarówno fizycznych, jak i psychicznych doznanych przez powódkę M. J. w związku z wypadkiem z 4 października 2014 r. był duży. Nie sposób było w ocenie Sądu tracić z pola widzenia okoliczności, iż powódka uległa wypadkowi już jako osoba niesprawna, a zaistniałe zdarzenie spowodowało, że M. J. przez 8 miesięcy stała się osobą w pełni uzależnioną od pomocy innych osób przez 24 godziny na dobę. Dodatkowo powódka przez 6 miesięcy de facto nie wstała z łóżka, co stanowiło dla niej niewątpliwą niedogodność. Przed przedmiotowym wypadkiem powódka starała się bowiem zachować sprawność na ówczesnym poziomie, ciesząc się życiem w miarę możliwości. Doznane złamanie natomiast pozbawiło M. J. jakichkolwiek możliwości w tym zakresie. Co wpłynęło na pogorszenie się również jej stanu zdrowia psychicznego. Wszystkie te okoliczności zdaniem Sądu przemawiały za zasądzeniem tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę od pozwanego na rzecz powódki M. J. kwoty w wysokości 15.000 zł. Kwota ta odpowiada doznanej krzywdzie – przeprowadzony zabieg operacyjny cechował duży stopień ingerencji w organizm powódki, a nadto wymagała ona po tym zabiegu zwiększonej rekonwalescencji i usprawniania. Kwota zadośćuczynienia w pełni natomiast w ocenie Sądu zaspokaja roszczenie strony powodowej. Zdaniem Sądu Okręgowego kwota ta odpowiada rozmiarowi i intensywności negatywnych doznań M. J. spowodowanych wypadkiem z 4 października 2014 r., uwzględnia skutki zdarzenia w jej obecnym życiu i nie prowadzi do nieuzasadnionego wzbogacenia powódki. Tym samym w pozostałym zakresie roszczenie M. J. o zasądzenie zadośćuczynienia jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu.

Odnośnie roszczenia o odszkodowanie znajdującego oparcie w art. 444 § 1 k.c. Sąd okręgowy wskazał, że w następstwie upadku z 4 października 2014 r. niezbędne stało się zwiększenie częstotliwości zabiegów rehabilitacyjnych, jakim poddawała się M. J., tj. do 5-6 wizyt tygodniowo. Tym samym w okresie od października 2014 r. do maja 2015 r. powódka wydatkowała tytułem zabiegów rehabilitacyjnych łączną kwotę w wysokości 10.920 zł (w sytuacji, gdyby nie przedmiotowy upadek wydatkowałaby jedynie kwotę 5.064 zł). Dodatkowo na uzasadnioną potrzebami pomoc osób trzecich powódka wydatkowała łączną kwotę w wysokości 14.970 zł (w sytuacji, gdyby nie przedmiotowy upadek wydatkowałaby jedynie kwotę 8.800 zł). Nadto zaistniała sytuacja zmusiła M. J. do zakupu sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego, a także do dzierżawienia łóżka rehabilitacyjnego na łączną kwotę 3.111 zł. W związku z przebyłym urazem z 4 października 2014 r. niewątpliwie zwiększyły się potrzeby powódki związane z rehabilitacją, opieką osób

trzecich oraz transportem, a wszystkie poniesione przez M. J. koszty jawiły się w ocenie Sądu jako uzasadnione. Tym samym tytułem poniesionych kosztów rehabilitacji, pomocy osób trzecich oraz zakupu sprzętu medycznego tytułem odszkodowania należna winna być powódce kwota w łącznej wysokości 15.137 zł (5.856 zł + 6.170 zł + 3.111 zł).

Odsetki ustawowe od zasądzonych kwot zadośćuczynienia oraz odszkodowania przyznane zostały od dnia następującego po upływie trzydziestu dni od daty doręczenia pozwanemu odpisu pisma modyfikującego żądanie pozwu, mianowicie od 16 maja 2016 r., gdyż w ocenie Sądu Okręgowego dopiero od tej daty można postrzegać zwłokę pozwanego w spełnieniu świadczenia z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania.

Odnośnie roszczenia o podwyższenie renty, opartego na treści art. 907 § 2 k.c., Sąd Okręgowy wskazał, że jest związany wcześniejszym prawomocnym wyrokiem przyznającym rentę w zakresie odpowiedzialności dłużnika i stopnia tej odpowiedzialności, w określonym tym wyrokiem rozmiarze.

Przesłanką żądania zmiany wysokości lub czasu trwania renty jest zmiana stosunków, a ciężar dowodu – zgodnie z art. 6 k.c. – spoczywa na powodzie. Orzekając o zmianie sąd bierze pod uwagę wszelkie okoliczności dotyczące sytuacji osobistej i majątkowej stron umowy oraz okoliczności obiektywne, w tym też istotny spadek zmiany siły nabywczej pieniądza.

W ocenie Sądu Okręgowego na gruncie rozpoznawanej sprawy niewątpliwie istniały podstawy do zmiany wysokości przyznanej uprzednio M. J. renty, zarówno w zakresie tzw. renty wyrównawczej (uzupełniającej), jak i renty z tytułu zwiększonych potrzeb.

Powódka M. J. w toku niniejszego postępowania dochodziła ostatecznie, po częściowym cofnięciu pozwu wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, kwoty 224.805,69 zł (241.658,21 zł – 16.852,52 zł) tytułem skapitalizowanej renty za lata 2011-2013. Jednocześnie Sąd uznał, iż w zakresie części dochodzonych przez powódkę kwot poniesionych tytułem wydatków nie został wykazany związek przyczynowo-skutkowy z samym zaistniałym wypadkiem, co dotyczy w szczególności odbytych przez M. J. konsultacji okulistycznych, zakupu baterii do aparatu słuchowego, czy też ponoszonych wydatków na lekarstwa. Z wydatków tych bowiem nie wynikało wprost, jakoby były one w jakikolwiek sposób powiązane z zaistniałym wypadkiem i łagodzeniem cierpień, ewentualnie wzmacnianiem organizmu powódki. Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w toku procesu zakwestionował część przedłożonych przez M. J. rachunków, przy czym opiniujący w sprawie biegły sądowy z zakresu ortopedii-traumatologii S. M. zasadnie, zdaniem Sądu orzekającego, przyjął, że wydatki na lampę (...) były związane z wypadkiem, a lek D. został przepisany powódce przez lekarza prowadzącego (k. 932). Jednocześnie w toku prowadzonego postępowania M. J. nie sprostowała ciężącemu na niej obowiązкови wykazania, iż inne wydatki związane z kremami do skóry S., lekami na nadciśnienie i serce, alergię, kaszel, pamięć, wspierającymi funkcjonowanie mózgu osób starszych, jawiły się jako mające związek z przebyłym w 1984 r. wypadkiem. Sąd Okręgowy nie uznał (zgodnie ze wskazaniami biegłego ortopedy-traumatologa) w roku 2011 rachunków na kwotę 2.815,04 zł, w roku 2012 – na kwotę 4.039,16 zł, a w roku 2013 – na kwotę 4.448,71 zł, co łącznie stanowiło kwotę w wysokości 11.302,91 zł.

W pozostałym zakresie natomiast Sąd Okręgowy zaaprobował przedstawiony w pozwie sposób wyliczenia zwiększonych kosztów utrzymania M. J.. Potrzeby powódki niewątpliwie uległy zwiększeniu w stosunku do jej potrzeb w 1999 r. Co więcej, ponoszone przez stronę powodową wydatki na ich zaspokojenie nie mieściły się w przyznanej uprzednio przez Sąd Okręgowy w Warszawie kwocie 1.450 zł. Powódka bowiem zmuszona była w latach 2011-2013 korzystać z pomocy domowej w wymiarze 3-4 razy w tygodniu, a dzienny koszt takiej pomocy kształtował się na poziomie 100 zł, co stanowiło wydatek rzędu 13.200 zł rocznie (100 zł × 3 dni × 44 tygodnie), tj. 1.100 zł miesięcznie. Nadto z uwagi na niemożność prowadzenia samochodu, jak i samodzielnego pieszego poruszania się nawet na niewielkie odległości, powódka ponosiła koszty transportu (taksówkami), w tym na dojazdy związane z leczeniem i rehabilitacją oraz dojazdy do sanatoriów. Roczne koszty z tego tytułu wynosiły 12.000 zł, tj. 1.000 zł miesięcznie. Dodatkowo M. J. korzystała z rehabilitacji domowej przez ok. 40-44 tygodnie w roku, przy czym średnio połowa zabiegów rehabilitacyjnych odbywała się w ramach publicznej służby zdrowia, a pozostała część prywatnie. Roczne

wydatki na zwiększone potrzeby z tytułu rehabilitacji ($3 \times 90 \text{ zł} + 75 \text{ zł} \times 22 \text{ tygodnie}$) wynosiły średnio 7.590 zł, tj. 632,50 zł miesięcznie.

Dodatkowo, zdaniem Sądu Okręgowego, należało pomniejszyć kwotę 64.205,72 zł dochodzoną przez powódkę tytułem utraconych zarobków w 2013 r. do kwoty 63.828 zł. W toku prowadzonego postępowania bowiem ustalono, iż z tytułu prowadzonego gospodarstwa sadowniczego czysty zysk roczny możliwy do uzyskania kształtował się w roku 2013 na poziomie 99.205,72 zł (różnica wynosząca 794,28 zł w stosunku do kwoty przyjętej w pozwie). Jednocześnie Sąd jako niemiernodajny uznał sposób wyliczenia należnej powódce renty wyrównawczej poprzez skorelowanie jej z potencjalnymi dochodami uzyskiwanymi z wydzierżawiania gospodarstwa sadowniczego, chociażby z uwagi na jego niepewność związaną z warunkami atmosferycznymi, czy też sytuacją polityczną (embargo (...) na jabłka). Dlatego też, uwzględniając okoliczność, że miesięczny koszt zatrudnienia pracownika w sadzie kształtował się na poziomie 5.319 zł brutto, zasądzeniu podlegała z tego tytułu kwota niższa o 377,72 zł ($[65.000 \text{ zł} - 794,28 \text{ zł}] - [5.319 \text{ zł} \times 12 \text{ miesięcy}]$).

Uwzględniając zatem powyższe konstatacje, Sąd zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki M. J. tytułem skapitalizowanej renty za lata 2011-2013 kwotę 213.125,06 zł ($224.805,69 \text{ zł} - 11.303,91 \text{ zł} - 377,72 \text{ zł}$). Odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty skapitalizowanej renty przyznane zostały od 10 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty, albowiem od tej daty pozwany niewątpliwie opóźnił się ze spełnieniem należnego świadczenia (art. 481 § 1 k.c.).

Jednocześnie powyższe rozważania znajdowały bezpośrednie przełożenie na dochodzoną przez M. J. kwotę tytułem skapitalizowanych odsetek w wysokości 47.960,60 zł, albowiem podstawa przyjęta do obliczeń przez tutejszy Sąd była odpowiednio niższa, a mianowicie wynosiła 213.125,06 zł. Dlatego też należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki tytułem skapitalizowanych odsetek kwotę 42.770,99 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 11 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty. Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek uzasadniała treść przepisu art. 482 § 1 k.c., zgodnie z którym od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy.

Odnosnie natomiast żądania w zakresie przyznania renty począwszy od lutego 2014 r., Sąd uznał je za uzasadnione w całości.

Generalnie renta z tytułu całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy zarobkowej ma wyrównać różnicę między dochodami, jakie poszkodowany mógłby uzyskać, gdyby zdarzenie szkodzące nie miało miejsca, a dochodami, jakie może on uzyskać po zdarzeniu szkodzącym. Sytuacja M. J. w zakresie dalszej możliwości wykonywania w ograniczonym zakresie prac biurowych oraz organizacji pracy i zbytu w sadzie uległa zmianie, albowiem aktualnie znacznego stopnia upośledzenie sprawności fizycznej ogranicza, a w momentach znacznego nasilenia dolegliwości bólowych wprost uniemożliwia M. J. prowadzenie działalności sadowniczej (nadzór nad pracownikami przy pracy w sadzie, organizowanie zbytu na jabłka oraz dogładanie sadu). Strona powodowa natomiast w należyty sposób wykazała, że miesięczny koszt zatrudnienia pracownika robót inżynierskich, do których zaliczają się prace ogrodnicze, kształtował się na poziomie 5.319 zł brutto.

Ponadto konsekwencją oddziaływania czynnika szkodzącego może być również zwiększenie się potrzeb poszkodowanego (np. koszty rehabilitacji, leków, opieki lekarskiej lub pielęgnarskiej, specjalnej diety). Powstanie konieczności ponoszenia dodatkowych wydatków powoduje, że sytuacja majątkowa poszkodowanego ulega pogorszeniu, nawet jeśli poszkodowany może kontynuować dotychczasową pracę zarobkową. Z uwagi na to, że celem przyznania renty jest osiągnięcie stanu, jaki istniałby, gdyby zdarzenie szkodzące nie miało miejsca, powinna ona pokrywać koszty zwiększonych potrzeb poszkodowanego. Celem renty zatem jest naprawienie szkody, co nie oznacza, że może pokrywać tylko te wydatki, które poszkodowany rzeczywiście poniósł. Dla jej zasądzenia wystarcza bowiem samo istnienie zwiększonych potrzeb, bez względu na to, czy pokrzywdzony poniósł koszt ich pokrycia.

Niewątpliwie, jak już wskazywano powyżej, potrzeby M. J. uległy zwiększeniu. Powódka bowiem w dalszym ciągu zmuszona jest korzystać z pomocy domowej, nie ma możliwość prowadzenia samochodu, jak i samodzielnego pieszego poruszania się nawet na niewielkie odległości, a także poddawana jest zabiegom rehabilitacyjnym, których

częstotliwość po 4 października 2014 r. uległa zwiększeniu do 5-6 wizyt tygodniowo. Jednocześnie Sąd meriti nie znalazł jakichkolwiek podstaw ku temu, aby pozbawiać powódkę możliwości wydatkowania kwot celem zachowania jej sprawności przynajmniej na dotychczasowym poziomie, zwłaszcza uwzględniając determinację i chęć poprawy sprawności przez powódkę. Dlatego też, posiłkując się dyspozycją przepisu art. 322 k.p.c., podwyższono zasądzoną wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z 31 grudnia 1999 r. w sprawie I C 1728/97 (zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 21 listopada 2000 r. w sprawie I ACa 576/00) rentę z kwoty 2.150 zł do kwoty 9.203 zł, począwszy od lutego 2014 r., i z tego tytułu zasądzono od strony pozwanej na rzecz strony powodowej za okres od lutego 2014 r. do maja 2016 r. kwotę 96.278 zł $([9.203 \text{ zł} - 5.500 \text{ zł}] \times 26 \text{ miesięcy})$ z odsetkami ustawowymi: od kwoty 13.061 zł $([9.203 \text{ zł} - 2.150 \text{ zł}] + [9.203 \text{ zł} - 3.195 \text{ zł}]$ od 16 marca 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a od kwot po 3.703 zł $(9.203 \text{ zł} - 5.500 \text{ zł})$ od 11. dnia każdego kolejno następującego po sobie miesiąca (2014-2016) do 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (przy czym poczynając od stycznia 2016 r. należne były odsetki od 11 dnia każdego kolejno następującego po sobie miesiąca). Nadto zasądzeniu podlegała, począwszy od czerwca 2016 r., miesięczna renta w kwocie 9.203 zł, płatna do 10 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

Rozstrzygnięcie natomiast w przedmiocie kosztów procesu Sąd oparł na podstawie art. 108 § 1 zdanie drugie k.p.c.,

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, zarzucając:

1. naruszenie art. 444 k.c. poprzez zawyżenie przez Sąd Okręgowy należnej powódce renty na zwiększone potrzeby oraz poprzez zawyżenie renty z tytułu utraconych dochodów,
2. naruszenie art. 444 § 2 k.c. poprzez uznanie przez Sąd Okręgowy, że wysokość renty z tytułu utraconych dochodów może nie pozostawać w relacji do wieku powódki, której zarobki uzależnione są właśnie od jej wieku,
3. naruszenie przepisów art. 6 k.c., 232 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w sprawie i przyjęcie, iż powódka wykazała zasadność roszczenia co do wysokości renty,
4. naruszenie przepisów art. 6 k.c., 232 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w sprawie i przyjęcie, iż powódka udowodniła, że uraz z dnia 4.10.2014 roku pozostaje w związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 23.11.1984 roku,
5. naruszenie przepisów art. 907 § 2 k.c. poprzez zmianę wysokości renty w sytuacji braku zmiany stosunków,
6. sprzeczność pomiędzy kwotą zasądzoną w pkt III wyroku a kwotą zasądzoną w pkt 5 ust. 1 wyroku oraz rentą zasądzoną od czerwca 2016 roku w wysokości 9 203 zł.

Wskazując na powyższe podstawy wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania w obu instancjach, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o oddalenie apelacji pozwanego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Przede wszystkim uzupełnienia wymagają ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy.

Sąd Okręgowy ustalił jedynie, że wyrokiem z dnia z 31 grudnia 1999 r. renta należna powódce została podwyższona do kwoty 3.550 zł miesięcznie. Z uzasadnienia tego wyroku wynika, że kwota ta obejmuje rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 850 zł miesięcznie oraz z tytułu utraconych dochodów w kwocie 3.100 zł miesięcznie pomniejszonej o kwotę 400 zł świadczenia pobieranego z (...). Wyrok ten został zaskarżony przez pozwanego ubezpieczyciela, ale

jedynie częściowo. Z apelacji pozwanego ubezpieczyciela wynika, że zaskarżył wyrok jedynie ponad kwotę 2150 zł miesięcznej renty, tj. ponad kwotę 1 500 zł renty z tytułu utraconych zarobków i 650 zł renty z tytułu zwiększonych potrzeb (k. 203 akt I C 1728/97). Zatem co do renty w kwocie 2150 zł z obu tych tytułów wyrok uprawomocnił się, a wskutek dalszych orzeczeń nie zostały zasądzone na rzecz powódki tytułem renty dalsze kwoty.

Nie ma więc racji powódka wskazując w pozwie, że poprzednim orzeczeniem przyznano jej rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 1450 zł oraz dalszą kwotę 660 zł miesięcznie renty z tytułu utraty zdolności zarobkowania.

Trzeba jednakże zauważyć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem doktryny, roszczenie o rentę ma jednolity charakter. Każda z przesłanek może być sama podstawą żądania renty, chociaż często występują łącznie i wówczas z uwagi na związek, w jakim pozostają, uwzględniane są jako przesłanki jednego roszczenia o rentę. Uważa się także, że przesłanki te powinny mieć trwały charakter, chociaż niekoniecznie musi to oznaczać nieodwracalność sytuacji poszkodowanego. Renta ta ma charakter odszkodowawczy, a nie alimentacyjny (por. A. Cisek, W. Dubis (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski, Komentarz, 2013, art. 444, nb 12; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2012, nb 642; A. Olejniczak Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna kom. Do art. 444 lex 2014, M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2011, art. 444, nb 14; A. Śmieja (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 721–723).

Skoro powódce przysługuje jedno roszczenie o rentę, to w sprawie o podwyższenie renty sąd uprawniony jest do badania zmiany okoliczności odnośnie obu przesylek, które legły wcześniej u podstaw przyznania powódce renty, nie może jedynie w tego typu sprawie obniżyć renty poniżej kwoty renty wcześniej zasądzonej.

Powódka w niniejszym postępowaniu domagając się podwyższenia renty wskazała na zmianę stosunków odnośnie obydwu przesłanek uzasadniających roszczenie o rentę.

Jeśli chodzi o rentę z tytułu utraty zdolności zarobkowania – powódka w ramach podstawy faktycznej swych roszczeń wskazała, że od 2008 nie jest w stanie wykonywać najprostszych prac domowych, z trudem porusza się przy balkoniku. Na skutek pogorszenia stanu zdrowia utraciła już w 2008 r. całkowicie zdolność zarobkowania. Okoliczności tej pozwany w istocie nie kwestionował. Co więcej, z opinii biegłych – w szczególności biegłego z zakresu rehabilitacji wynika, że powódka nie ma już możliwości prowadzenia działalności sadowniczej. Z powodu niemożności prowadzenia sadu wydzierżawiła go, a obecnie sadem zajmuje się wnuk i córka. Okoliczności te zostały potwierdzone przez powódkę w trakcie informacyjnego jej przesłuchania na rozprawie w dniu 17 marca 2014 r.

W świetle tych w istocie bezspornych twierdzeń powódki, zdaniem Sądu Apelacyjnego błędnie Sąd Okręgowy przyjął, iż wyznacznikiem renty z tytułu utraty zarobkowania winno być wynagrodzenie wykwalifikowanego pracownika, który w zastępstwie powódki będzie prowadził sad. W przypadku bowiem całkowitej utraty zdolności do pracy zarobkowej, jedynym wyznacznikiem renty z tytułu utraty zdolności zarobkowania jest różnica w uzyskiwanych dochodach. Renta z tytułu utraty zdolności do pracy powinna bowiem rekompensować poszkodowanemu uszczerbek, który wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia powstał w jego dochodach z tytułu pracy zarobkowej lub prowadzonej działalności gospodarczej. Będzie on równy różnicy między hipotetycznymi dochodami, które osiągałby poszkodowany, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego, a dochodami, które uzyskuje, będąc poszkodowanym, uwzględniając także świadczenia otrzymywane z tytułu ubezpieczenia społecznego. Ciężar dowodu tych okoliczności spoczywał na powódce.

Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu sadownictwa, który poczynił ustalenia co do wysokości dochodu możliwego do uzyskania z sadu, stanowiącego własność powódki. Biegła wskazała, że czysty zysk w 2011 r. możliwy do uzyskania z działalności sadowniczej to kwota 85 886,81 zł, w 2012 r. kwota 98 054,95 zł, a w 2013 r. kwota 99 205,72 zł. Tymczasem powódka nie przedstawiła dowodów na okoliczność faktycznych dochodów uzyskiwanych z sadu – choć przyznała, że sad jest nadal prowadzony przez wnuka. Z ustaleń biegłej z zakresu sadownictwa wynika, że sad jest w dobrym stanie, jest dobrze wyposażony. Z zeznań powódki wynika, że w dobrym roku osiągała dobre plony na poziomie tych, które wskazała biegła jako w ogóle możliwe do osiągnięcia.

Zauważyć jednakże należy, że w pozwie powódka wskazywała w ramach podstawy faktycznej swego roszczenia, iż utraciła zdolność zarobkowania i z tego tytułu musiała już w 2008 r. wydzierżawić sad. Oznacza to, że w okresie dzierżawy sadu jedynym dochodem powódki był czynsz dzierżawny. Z tytułu dzierżawy powódka uzyskała jedynie 35 000 zł rocznie. Pozwany w toku postępowania nie zarzucał, by czynsz dzierżawy uzyskiwany przez powódkę był zaniżony. Zatem przyjąć należy, że to różnica pomiędzy możliwym do osiągnięcia dochodem wskazanym przez biegłą, a dochodem faktycznie uzyskanym z tytułu dzierżawy sadu winna być wyznacznikiem renty należnej powódce związku z utratą zdolności zarobkowania. W niniejszej sprawie powódka zażądała podwyższenia należnej jej renty poczynając od dnia 1 lutego 2011 r. W pozwie powódka zażądała w związku z całkowitą utratą zdolności zarobkowania renty za okres od dnia 1 lutego 2011 r. do dnia 1 lutego 2014 r. w kwocie 5 417 zł miesięcznie pomniejszonej o kwotę 330 zł miesięczne świadczenia uzyskiwanego z KRUS, czyli ostatecznie renty w kwocie 5 087 zł miesięcznie. Sąd Okręgowy uznał, że w okresie od 1 lutego 2011 r. do dnia 1 lutego 2014 r. miesięczna renta z tytułu utraty zdolności zarobkowania winna wynosić 5 319 zł, przy czym jak zostało to już wyżej wskazane, za podstawę ustalenia należnej powódce renty przyjął wysokość miesięcznego wynagrodzenia wykwalifikowanego pracownika, który w istocie zastąpiłby powódkę przy prowadzeniu sadu.

Pozwany w swej apelacji zarzucił, iż Sąd Okręgowy badając tę przesłankę podwyższenia renty nie wziął pod uwagę wieku powódki, a w konsekwencji również tego, że powódka osiągnęła wiek emerytalny. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzut ten jest zasadny. Nie można zgodzić się z powódką, iż zarzut ten jest spóźniony, bowiem fakt osiągnięcia wieku emerytalnego przez powódkę został podniesiony dopiero w apelacji.

Artykuł 381 k.p.c., dający sądowi drugiej instancji możliwość pominięcia nowych faktów i dowodów ma na względzie zapobieżenie przewlekaniu sprawy. Nie może jednak stanowić przeszkody w wyjaśnieniu okoliczności koniecznych do prawidłowego rozstrzygnięcia sporu, do czego powinien zawsze dążyć sąd apelacyjny. Zasadą jest więc dopuszczalność powoływania nowych faktów i dowodów, zwłaszcza gdy nie powodują one przedłużenia postępowania. Przepis art. 381 k.p.c. jest bowiem koniecznym kompromisem między realizacją modelu pełnej apelacji, a zasadą koncentracji materiału procesowego przed sądem pierwszej instancji. W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego w przyjętym systemie apelacji celem postępowania apelacyjnego jest ponowne i wszechstronne zbadanie sprawy pod względem faktycznym i prawnym, przy zachowaniu zasady koncentracji materiału faktycznego i dowodowego przed sądem pierwszej instancji. Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że wiek powódki, mimo że nie znalazł wyraźnego odzwierciedlenia w ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy, nie był okolicznością sporną pomiędzy stronami. Powódka jest osobą urodzoną (...), co oznacza, że z dniem 18 kwietnia 2006 r. osiągnęła wiek (...)lat, w dniu 18 kwietnia 2011 r. wiek (...)lat, a w dacie orzekania przez Sąd Okręgowy powódka miała skończony (...) rok życia. Zatem sam fakt, iż kwestia osiągnięcia wieku emerytalnego nie została przez pozwanego podniesiona w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, nie oznacza zdaniem Sądu Apelacyjnego, że wyżej wskazany zarzut należy uznać za spóźniony w świetle art. 381 k.p.c.

Powódka do odpowiedzi na apelację załączyła zaświadczenie, z którego wynika, że złożyła wniosek o emeryturę już w 1997 r. Obecnie otrzymuje emeryturę w kwocie 370,68 zł, gdyż część uzupełniająca emerytury jest zawieszona z tego powodu, że powódka nie zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej. W oparciu o to zaświadczenie należy przyjąć, iż powódka już w 1997 r. osiągnęła wiek emerytalny, a otrzymuje jedynie część świadczenia emerytalnego z uwagi na dalsze prowadzenie działalności rolniczej.

W doktrynie prezentowane są poglądy, iż poszkodowanemu, który osiągnął wiek emerytalny, może przysługiwać renta uzupełniająca, jeżeli wykaże, że gdyby nie inwalidztwo związane z pracą, to nadal osiągałby dochód, którego - nawet wykorzystując zachowaną zdolność do pracy - osiągnąć nie może. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na poszkodowanym (art. 6 k.c.), a samo prawdopodobieństwo możliwości dalszej pracy po osiągnięciu wieku emerytalnego nie wystarcza (por. Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. T. 1-2 Autorzy: Bieniek G. (red.), Ciepła H., Dmowski S., Gudowski J., Kołakowski K., Sychowicz M., Wiśniewski T., Żuławska C. kom. Do art. 444 k.c. teza 42 i przywołany tam wyrok Sądu Najwyższego z 6 grudnia 1973 r., I PR 491/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 155). Co do zasady po osiągnięciu wieku emerytalnego jeżeli wskutek zmiany wysokości zarobków stanowiących

podstawę ustalenia renty inwalidzkiej lub emerytury, ta ostatnia byłaby wyższa od pobieranej przez poszkodowanego renty inwalidzkiej, poszkodowany - na którego rzecz zasądzono rentę uzupełniającą wyrównującą różnicę między tymi zarobkami a rentą inwalidzką tylko do czasu ukończenia przez niego 65 lat życia - może żądać renty uzupełniającej za okres późniejszy, w wysokości odpowiadającej różnicy między emeryturą, jaką otrzymywałby, gdyby nie wypadek, a rentą inwalidzką (art. 907 § 2) (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z 14 stycznia 1977 r., III CZP 58/76, OSNCP 1977, nr 9, poz. 156).

W wyroku z dnia 12 czerwca 1968 r. III PZP 27/68 Sąd Najwyższy stwierdził, że „co się zaś tyczy pracowników w podeszłym wieku, którzy ulegli wypadkowi, to zależnie od okoliczności poszczególnego wypadku może wchodzić w grę oznaczenie czasu trwania renty ze względu na stwierdzoną utratę lub ograniczenie zdolności do pracy zarobkowej związanej z osiągnięciem określonego wieku. Takie ograniczenie czasu trwania renty zależy od stanu zdrowia pracownika w chwili wypadku, wymaga uwzględnienia jego żywotności, chorób samoistnych, okoliczności, których znajomość jest niezbędna przy ocenie jego zdolności do pracy, gdy chodzi o przypuszczalny czas trwania. Okoliczności tego rodzaju nieraz można ściśle określić, gdy chodzi o pracownika w starszym wieku, który jeszcze tylko przez krótki okres byłby zdolny do pracy zarobkowej, gdyby nie uległ wypadkowi, gdy związany z wiekiem i stanem jego zdrowia spadek sił w związku z rodzajem pracy wykonywanej przez niego przed wypadkiem po upływie tego okresu stanąłby na przeszkodzie spełnianiu przez niego obowiązków pracowniczych. Niezbędna tu jest szczególna wnikliwość, jako że chodzi o fakty dotyczące przyszłości.

Oznacza to, że okres, na który zasądzana jest renta, odpowiadać powinien prawdopodobnemu okresowi aktywności zawodowej (por. wyrok. Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 1986 r., I CR 13/86).

Poszkodowanemu pracownikowi, który nabył prawo do emerytury, może przysługiwać w dalszym ciągu renta uzupełniająca, jeżeli wykaże, że gdyby nie niezdolność do pracy wynikająca z wypadku przy pracy, mógłby nadal wykonywać pracę zarobkową wykorzystując zachowaną zdolność do pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2008 r. I BP 5/08).

Przenosząc te uwagi na grunt okoliczności faktycznych niniejszej sprawy przyjąć należy, że również w przypadku powódki należy określić prawdopodobny okres aktywności zawodowej powódki, tj. datę, kiedy to z dużym prawdopodobieństwem powódka skorzystałaby z pełnych uprawnień emerytalnych, przy czym ciężar dowodu zachowania aktywności zawodowej spoczywał na powódce.

Powódka już w 1997 r. osiągnęła wiek emerytalny, o czym świadczy przedstawione w toku postępowania apelacyjnego zaświadczenie. Nie jest jednak, zdaniem Sądu Apelacyjnego, uprawnionym twierdzenie, że już wówczas przeszłaby na pełną emeryturę, skoro pomimo niepełnosprawności będącej skutkiem wypadku doznanego w 1984 r., nadal prowadziła to gospodarstwo. Zdaniem Sądu Apelacyjnego należy przede wszystkim wziąć pod uwagę naturalny spadek sił, który postępuje z wiekiem oraz samoistne schorzenia powódki wskazywane przez biegłych. Pierwsza okoliczność nie wymaga dowodu, winna być uznana za fakt powszechnie znany. Zatem jedynie na marginesie zauważyć należy, że biegły ortopeda wskazał w swej opinii na postępujący u powódki w sposób naturalny proces inwolucyjny, czyli proces starzenia się. Jeśli zaś chodzi o samoistne schorzenia powódki, to biegły neurolog wskazał na występujące u powódki zmiany zwyrodnieniowo – dyskopatyczne na poziomie C 4-5 oraz dyskopatię kręgosłupa lędźwiowego, które jak wyjaśnił, są schorzeniami samoistnymi, niezwiązanymi z wypadkiem z 1984 r. Również ten biegły wskazał też na występowanie pogorszenia stanu psychofizycznego związanego z biologicznym procesem starzenia się. Biegły neurolog wskazał też, że powódka jest leczona z powodu nadciśnienia tętniczego oraz w związku z nietrzymaniem moczu.

Powódka wraz z odpowiedzią na apelację przedstawiła również wyniki badania struktury gospodarstw rolnych z 2013 r., z których wynika, że na 1 429 006 gospodarstw - 960 606 jest prowadzonych przez osoby w wielu 40-64 lata, a jedynie 137 645 przez osoby mające 65 i więcej lat. Czyli jeśli chodzi o pierwszy przedział jest to 67 % gospodarstw, ale już w drugim przedziale wiekowym, tylko 9,6 %. Zatem odwołując się li tylko do statystyki należałoby przyjąć,

że jest bardziej prawdopodobnym, iż powódka już osiągając wiek 65 lat przeszła na emeryturę niż w dalszym ciągu prowadziła gospodarstwo.

Należy przy tym mieć na uwadze, że praca w gospodarstwie sadowniczym jest pracą wyczerpującą.

Reasumując, z uwagi na samoistne procesy starzenia i związaną z tym utratę sił, samoistne schorzenia kręgosłupa, kierując się danymi statystycznymi, przyjąć należy, iż pomimo pasji powódki do sadownictwa i pracowitości powódki, wysoce prawdopodobnym jest, iż powódka, zbliżając się do 70 roku życia skorzystałaby z pełni swych uprawnień emerytalnych. Fakt, iż siostra powódki w wieku 70 lat nie przeszła na emeryturę sam przez się nie może prowadzić do podważenia wyżej wskazanego wniosku, że powódka z tego uprawnienia nie skorzystałaby. Jedyne na marginesie zauważyć należy, iż decyzje o przejściu na emeryturę osoby osiągające wiek emerytalny podejmują nie tylko z powodu braku sił do prowadzenia gospodarstwa rolnego, ale i z powodu chęci skupienia się na innych aspektach życia niż praca zawodowa, chęci realizacji swych pasji czy zmiany trybu życia.

Fakt, iż dotychczas powódka, pomimo całkowitej utraty zdolności prowadzenia gospodarstwa rolnego nie przeszła na pełną emeryturę, sam przez się nie daje podstaw do wnioskowania, że nie skorzystałaby z tego uprawnienia po osiągnięciu wieku emerytalnego, gdyby nie doznała urazów w wypadku z 1984 r. Pełnomocnik powódki na rozprawie apelacyjnej dnia 24 listopada 2017 r. wyjaśnił, że powódka nie chce przejść na emeryturę z uwagi na rażącą dysproporcję między dochodami, jakie może osiągać prowadząc sad, a wysokością emerytury, którą by otrzymywała.

Co istotne, dokumenty przedstawione przez powódkę w toku postępowania apelacyjnego mające świadczyć o dalszym prowadzeniu sadu przez powódkę, tj. o podejmowaniu przez nią czynności w związku z prowadzeniem gospodarstwa sadowniczego pozostają w sprzeczności z wcześniejszymi twierdzeniami powódki, iż z powodu stanu zdrowia nie jest ona prowadzić gospodarstwa. Trudno uznać powódkę za osobę prowadzącą sad, w sytuacji gdy powódka sama twierdzi, że nie ma takich możliwości, a w szczególności wobec twierdzeń, że jest osobą potrzebującą pomocy osób trzecich przez 24 h. Jak uczy doświadczenie życiowe, podejmowanie przez powódkę tych czynności jest li tylko konsekwencją tego, że powódka nie przekazała gospodarstwa wnukowi, zatem to ona, jako osoba formalnie figurująca jako właścicielka tego gospodarstwa, mogła wystąpić z zaproszeniami dla pracowników z Ukrainy.

Reasumując, badając zaistnienie przesłanek do podwyższenia renty z powodu utraty zdolności zarobkowania przyjąć należy, że od kwietnia 2011 r. powódka byłaby na emeryturze. Zatem o utraconych dochodach w oparciu o okoliczności wskazane przez powódkę można mówić jedynie w okresie do kwietnia 2011 r.

Jeśli chodzi o 2011 r., to z opinii biegłej z zakresu sadownictwa wynika, że roczny dochód możliwy do osiągnięcia z sadu powódki to kwota 85 886,81 zł. Powódka w 2011 r. osiągnęła jedynie 35 000 zł czynszu dzierżawnego, gdyż z uwagi na stan jej zdrowia, sad został wydzierżawiony. Różnica pomiędzy dochodem możliwym do osiągnięcia a faktycznie uzyskanym to kwota 50 886,81 zł ($85\ 886,81\ \text{zł} - 35\ 000\ \text{zł} = 50\ 886,81\ \text{zł}$). Po pomniejszeniu tej kwoty o świadczenia rentowe z (...) - 3960 zł, kwota dochodu niezyskanego w 2011 r. to kwota 46 926,81 zł, czyli miesięcznie 3 910,56 zł. Czyli za okres od 1 lutego 2011 r. do 18 kwietnia 2011 r. renta ta winna być podwyższona do kwoty 10 037,10 zł ($2\ \text{miesiące} \times 3.910,56\ \text{zł} = 7\ 821,12\ \text{zł} + 2215,98\ \text{zł}$ (za okres 17 dni do 18 kwietnia 2011 r. = 10 037,10 zł)). Taka kwota przysługuje powódce tytułem renty z tytułu utraty zdolności zarobkowania w okresie od 1 lutego 2011 r. do 18 kwietnia 2011 r. Za dalszy okres pod dniem 18 kwietnia 2011 r. do 31 stycznia 2014 r., jak zostało to już wyżej wskazane, renta należna powódce, która przeszłaby na emeryturę, powinna stanowić różnicę pomiędzy hipotetyczną emeryturą, którą emerytka ta otrzymywałaby, gdyby do wypadku nie doszło, a emeryturą faktycznie naliczoną, ale powódka takich okoliczności nie objęła podstawą faktyczną swych roszczeń. Zatem roszczenie o rentę z tytułu utraty zdolności zarobkowania, nie było zasadne. Tak samo należy ocenić roszczenie rentę za okres od lutego 2014 r. do daty wyrokowania i rentę na przyszłość.

Powódka domagała się również podwyższenia renty, wskazując na zmianę stosunków również co do zwiększonych potrzeb. Analiza zarzutów apelacji w tym zakresie winna być poprzedzona generalną uwagą, iż powódka, na której spoczywał ciężar dowodu zmiany stosunków, w istocie odwołała się do wydatków czynionych w latach 2011 -2013r, i w latach poprzednich, i zażądała w oparciu o wydatki z tych lat zwiększenia renty również w kolejnych latach i na

przyszłość, a zwiększone wydatki w związku z dalszym pogorszeniem się jej stanu zdrowia po złamaniu nogi w dniu 4 października 2014 r. uczyniła podstawą zgłoszonego roszczenia odszkodowawczego. Za lata 2011 – 2013 r. tytułem renty z tytułu zwiększonych potrzeb powódka zażądała kwoty 135 858,21 zł, czyli za 2011 r. kwoty 44 203,54 zł, za 2012 r. kwoty 49 704,16 zł, a za 2013 r. kwoty 41 950, 51 zł.

W piśmie procesowym z dnia 9 kwietnia 2016 r. zgłosiła dodatkowo roszczenie o skapitalizowane odsetki.

Sąd Okręgowy, dokonując weryfikacji wskazanych przez powódkę wydatków uznał, że wydatki łącznie w kwocie 11 302,91 zł nie są uzasadnione. Sąd Okręgowy nie uznał, zgodnie ze wskazaniami biegłego ortopedy-traumatologa, za zasadne w roku 2011 rachunków na kwotę 2.815,04 zł, w roku 2012 na kwotę 4.039,16 zł, a w roku 2013 na kwotę 4.448,71 zł, czyli łącznie w wysokości 11.302,91 zł. Zatem pomniejszył kwotę 135 858,21 zł o 11 302,91 zł i roszczenie powódki uznał za zasadne w łącznej kwocie 124 555,30 zł (135 858,21 zł - 11 302,91 zł).

Pozwany w swej apelacji podniósł zarzut poczynienia błędnych ustaleń faktycznych, wskazując, że przy orzekaniu o rencie z tytułu zwiększonych potrzeb za lata 2011 – 2013 Sąd Okręgowy odliczył niezasadne wydatki w łącznej kwocie 11 302,91 zł, a nie uwzględnił tych nieuzasadnionych wydatków przy orzekaniu w pkt V wyroku o rencie za następny okres i orzekając o rencie na przyszłość.

Z tym zarzutem należy się zgodzić. W sytuacji bowiem, gdy podstawą szacowania zwiększonych wydatków były rachunki dokumentujące wydatki powódki w latach 2011 – 2013 i z lat poprzednich, a w toku postępowania powódka nie zmieniła podstawy faktycznej tego żądania, to weryfikacja wskazanych przez powódkę wydatków w tych latach i uznanie, że wydatki w łącznej kwocie 11 302,91 zł nie są uzasadnione, tj. nie pozostają w związku ze stanem zdrowia powódki będącym konsekwencją wypadku z 1984 r., to winna ona mieć odniesienie również do renty zasądzonej za lata następne. Powódka co prawda w toku postępowania przedstawiła rachunki dokumentujące zwiększone wydatki poniesione w związku z urazem doznany 4 października, ale dla wykazania zasadności zgłoszonego w toku postępowania o odszkodowanie, a nie zgłoszonego już w pozwie żądania podwyższenia renty.

Pozwany w swej apelacji zarzucił naruszenie art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powódka wykazała zasadność roszczenia o podwyższenie renty. Tak ogólnie sformułowany zarzut, poza omówionym wyżej zarzutem nieuwzględnienia, że wydatki w kwocie 11 302,91 zł nie powinny być brane pod uwagę przy ustalaniu renty, w uzasadnieniu apelacji został jednoznacznie uzasadniony twierdzeniem, że brak jest dowodów na poniesienie przez powódkę kosztów opieki oraz kosztów dojazdów.

Co do zasady zgodzić się należy z zarzutami dotyczącymi nieudokumentowania kosztów przejazdów. Jeśli chodzi o wydatki na dojazdy, to jak trafnie wskazał pozwany, wydatki te nie zostały udokumentowane jakimikolwiek dokumentami zwykle wystawianymi przy korzystaniu z transportu taksówkami czy transportu specjalistycznego, tj. fakturami czy paragonami. Trzeba jednakże zauważyć, że z opinii biegłych jednoznacznie wynika, że powódka ze względu na stan zdrowia nie może już prowadzić samochodu. Zatem przy szacowaniu tych wydatków należy posiłkować się wskazaniami ujętymi w treści art. 322 k.p.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, biorąc pod uwagę, że powódka obecnie zamieszkuje w W., jest już osobą w starszym wieku, przyjąć więc należy, iż przeciętne miesięczne wydatki powódki z tego tytułu nie powinny przekraczać kwoty 600 zł, czyli 7200 zł rocznie Sąd Okręgowy bezkrytycznie zaakceptował wydatki wskazywane przez powódkę w kwocie 12 000 zł.

Pewnej korekty wymagają również wydatki na pomoc osób trzecich. Powódka wydatki z tego tytułu określiła na kwotę 13 200 zł rocznie. Z opinii biegłych ortopedy i traumatologa wynika, że powódka wymaga pomocy osoby trzeciej w wymiarze 2 godzin dziennie. Co prawda po urazie doznany 4 października 2014 r. zakres niezbędnej opieki uległ zwiększeniu, ale okoliczność ta, w świetle pisma powódki z dnia 9 kwietnia 2016 r., stała się podstawą roszczenia odszkodowawczego, jakie w tym piśmie zostało zgłoszone. Nie doszło natomiast do zmiany uzasadnienia faktycznego, stanowiącego podstawę roszczenia rentowego. Sama powódka w trakcie przesłuchania w charakterze strony wskazała, że pomoc w weekendy nie jest jej potrzebna i z takiej pomocy nie korzysta. Przyjmując, zatem, że niezbędna pomoc osób trzecich jest świadczona przez 2 godziny dziennie 5 razy w tygodniu, przyjmując w oparciu o art. 322 k.p.c. średnią cenę tego typu usług w kwocie 15 zł za godzinę, koszt pomocy tygodniowej oszacować należy na 150 zł tygodniowo, a

zatem 600 zł miesięcznie. Rachunki przedstawione przez powódkę nie mogą być w tym zakresie miarodajne, bowiem są jedynie odzwierciedleniem uzgodnień czynionych pomiędzy powódką a osobami pomagającymi powódce.

Koszty z obu tych tytułów – kosztów transportu i opieki należy szacować na kwoty 14 400 zł, 600 zł miesięcznie, czyli po 7200 zł rocznie, łącznie 14 400 zł ($600 \times 2 = 1200 \text{ zł} \times 12 = 14400$), co przez trzy lata daje kwotę 43 200 zł. Powódka żądała natomiast z tego tytułu za lata 2011 – 2013 łącznie kwoty 75 600 zł (po 25 200 zł rocznie) i taka kwota została bez jakiegokolwiek analizy uwzględniona przez Sąd Okręgowy. Różnica pomiędzy kosztami uzasadnionymi a wskazywanymi przez powódkę to kwota 32 400 zł.

Zatem odliczając od kwoty 124 555,30 zł wyżej wskazaną różnicę 32 400 zł przyjąć należy, że renta należna powódce z uwagi na zwiększone potrzeby w ciągu 3 lat 2011 – 2013 to kwota 92 155,30 zł. Oznacza to, że wydatki na zwiększone potrzeby to rocznie kwota 30 718,43 zł ($92 155,30 : 3$), a zatem miesięcznie kwota 2 559,86 zł.

Zaskarżonym wyrokiem renta za okres od 1 lutego 2011 r. do 31 stycznia 2014 r. została zasądzona w kwocie 213 125,06 zł, tymczasem w świetle wyżej wskazanych wyliczeń winna wynosić 102 192,39 zł ($92 155,29 \text{ zł}$ z tytułu zwiększonych potrzeb i $10 037,10 \text{ zł}$ z tytułu całkowitej utraty zdolności zarobkowania za okres od 1 lutego 2011 r. do 18 kwietnia 2011 r.). Różnica wynosi 110 932,67 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie trzecim częściowo w ten sposób, że przed wyrazem „zasądza” dodał zwrot „podwyższa rentę zasądzoną wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 31 grudnia 1999 r. wydanym w sprawie I C 1728/97 i w związku z tym” oraz oddalił powództwo o zapłatę kwoty 110 932,67 zł z odsetkami od dnia 11 kwietnia 2016 r. skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 lutego 2011 r. do dnia 31 stycznia 2014 r. Jeśli chodzi o dodaną treść rozstrzygnięcia, ma ona li tylko techniczny charakter i wynika z faktu, iż wyrok uwzględniający powództwo na podstawie art. 907 § 2 k.c. i zmieniający wysokość lub czas trwania renty ustalone prawomocnym wyrokiem, powinien nawiązywać do ostatniego orzeczenia (por. wyr. SN z 20.3.1973 r., II PR 36/73, Legalis) i zastępować je tak, aby uniemożliwić równoległe posługiwanie się nim jako drugim tytułem egzekucyjnym (por. wyr. SN z 30.8.1978 r., IV CR 287/78, OSNCP 1979, Nr 6, poz. 126).

Powódka domagała się kwoty 47 960,60 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za okres od 11 lutego 2014 r. do 9 kwietnia 2016 r. od kwot renty należnej za okres od 1 lutego 2011 r. do 31 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy zasądził z tego tytułu kwotę 42.770,99 zł.

Trzeba jednakże zauważyć, że nie tylko uległa zmianie podstawa naliczania odsetek, ale nie można pomijać faktu, iż o opóźnieniu pozwanego w spełnieniu świadczenia można mówić odnośnie kwot przewyższających rentę zasądzoną wyrokiem z dnia 31 grudnia 1999 r. Co do kwoty 2150 zł obowiązek zapłaty wynikał z tego poprzedniego wyroku podwyższającego rentę powódki.

Skapitalizowane odsetki winny zatem wynieść 15 961,17 zł.

Na kwotę tę składa się kwota 14 643,93 zł skapitalizowanych odsetek od kwoty 68 755,29 zł ($92 155,29 \text{ zł} - 23 400 \text{ zł}$). Renta należna powódce z tytułu zwiększonych potrzeb to kwota 92 155,29 zł, ale z kwoty tej 23 400 zł (650 zł miesięcznie), to renta z uwagi na zwiększone potrzeby zasądzona wyrokiem z dnia 31 grudnia 1999 r.

Druga kwota stanowiąca skapitalizowane odsetki za okres od 11 lutego 2014 r. do 9 kwietnia 2016 r. to kwota 1317,77 zł. Odsetki te zostały obliczone od tej części renty, która znajduje oparcie w utracie zdolności zarobkowania. Sąd Apelacyjny wziął jednak pod uwagę, że wyrokiem z dnia 31 grudnia 1999 r. rentę w związku z utratą zdolności zarobkowania w kwocie 1 500 zł miesięcznie. Zatem co do kwoty 3850 zł ($2 \times 1500 \text{ zł} 3000 + 850$ za 17 dni kwietnia –nie można mówić o opóźnieniu. W związku z wezwaniem do zapłaty o opóźnieniu można mówić jedynie co do kwoty 6 187,10 zł ($10 037,10 \text{ zł} - 3850 \text{ zł}$). Zatem kapitalizacji podlegały jedynie odsetki od tej kwoty. Wynoszą one łącznie 1 317,77 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok również w punkcie czwartym częściowo w ten sposób, że oddalił powództwo o zapłatę kwoty 26 809,82 zł z odsetkami od dnia 11 kwietnia 2016 r., jako różnicy pomiędzy kwotą 42.770,99 zł a wyżej obliczoną kwotą 15 961,17 zł skapitalizowanych odsetek należnych powódce.

Zachodziła także konieczność zmiany zaskarżonego wyroku w punkcie piątym częściowo poprzez oddalenie powództwa o podwyższenie renty z kwoty 2 150 zł miesięcznie ponad kwotę 2.559,86 zł miesięcznie i w związku z tym zmiany zaskarżonego wyroku również w punkcie piątym podpunkcie pierwszym lit. a - aa częściowo poprzez oddalenie powództwa o zapłatę kwoty 32 281,50 zł z ustawowymi odsetkami od kwot przewyższających miesięczną rentę w kwocie 2 559,86 zł. Kwota 32 281,50 zł stanowi różnicę pomiędzy wysokością skapitalizowanej renty zasądzonej na rzecz powódki w łącznej kwocie 96 278 zł a faktycznie należnej powódce kwotą 63 996,50 zł jako skapitalizowanej renty wynoszącej 2559,86 zł miesięcznie za okres 25 miesięcy - od 1 lutego 2014 r. do 31 maja 2016 r.

Konsekwentnie należało zmienić również zaskarżony wyrok w punkcie piątym podpunkcie drugim częściowo poprzez oddalenie powództwa o podwyższenie renty płatnej od czerwca 2016 r. ponad kwotę 2 559,86 zł miesięcznie z ustawowymi odsetkami od kwot przewyższających tę miesięczną rentę.

Badając wpływ na treść wyroku faktu wyegzekwowania roszczenia bądź dobrowolną zapłatę w celu uniknięcia egzekucji, po wydaniu orzeczenia natychmiast wykonalnego, lub stanowiącego tytuł zabezpieczający należy mieć na uwadze stanowisko zajęte w wyroku z 10 czerwca 2005 r., II CK 712/04, w którym Sąd ten stwierdził, że jeżeli świadczenie zostało w toku procesu przymusowo wyegzekwowane i nadal trwa spór co do jego zasadności, to nie można uznać, że wydanie wyroku stało się zbędne, bądź też, by sam fakt wyegzekwowania roszczenia stanowił podstawę do oddalenia powództwa.

Konsekwencją wyżej wskazanych zmian jest konieczność korekty rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu ujętego w punkcie ósmym zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, iż M. J. ponosi koszty procesu w 60 %, a (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w 40 %.

W pozostałym zakresie apelacja pozwanego została oddalona w oparciu o art. 385 k.p.c. Co prawda pozwany zaskarżył wyrok w całości, argumentując, że nie zostało wykazane, iż renta dotychczas wypłacana nie pokrywa wszelkich kosztów związanych z wypadkiem, ale to jednozdaniowe uzasadnienie zarzutu naruszenia art. 444 k.c. (bez wskazania, którego konkretnie przepisu zarzut ten dotyczy) całkowicie abstrahuje od poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych. Co więcej, tak ogólnikowo sformułowany zarzut uchyla się w istocie spod kontroli instancyjnej. Sąd Apelacyjny zweryfikował zatem ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego jedynie w takim zakresie, w jakim w uzasadnieniu apelacji uczynione zostało odniesienie do konkretnych ustaleń. Były to w istocie trzy kwestie, wyżej już omówione – kwestia uprawnień emerytalnych powódki, kwestia kosztów dojazdów i kosztów opieki. W pozostałym zakresie zarzut ten nie został w żadnej mierze uzasadniony.

To samo odnieść należy do zarzutu błędnego ustalenia, iż uraz doznany przez powódkę nie pozostaje związku przyczynowym z wypadkiem, któremu uległa powódka w 1984 r. Sąd Okręgowy oparł się w swych ustaleniach na opiniach biegłych, a pozwany ani w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, jak w i w apelacji, nie przedstawił jakichkolwiek argumentów, które pozwoliłyby na podważenie tych ustaleń Sądu Okręgowego, czy oceny dowodów, w oparciu o które to ustalenie zostało poczynione. Pozwany w swej apelacji nie przedstawił również żadnych argumentów, które pozwoliłyby na ustalenia z jakich powodów, poza kwestionowaniem swej odpowiedzialności za skutki urazu doznanego przez powódkę podczas wypadku w dniu 4 października 2014 r., zasądzone na rzecz powódki zadośćuczynienie oraz odszkodowanie miałyby być uznane za rażąco wygórowane.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu oparte zostało na treści art. 100 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c.

Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska Beata Kozłowska Marzanna Góral